promocja!

Oszczędź 105 000 zł na kosztach ogrzewania domu. Dowiedz się jak to zrobić z Brokerem.
Do końca marca 2018 r. tylko dla czytelników Budujemy Dom cały proces obsługi Klienta od firmy GRACUS – BROKER BUDOWY DOMÓW wraz z pełnym doradztwem – GRATIS. Taka usługa dla innych Klientów jest płatna jednorazowo 1000 zł.

Rekomendowanym przez nas Wykonawcom na przestrzeni lat zaufało już tysiące Inwestorów w Polsce i za granicą. Polecamy tylko sprawdzone, wiarygodne i uczciwe firmy budowlane, dla których liczą się tylko dwie rzeczy: zadowolenie Klienta i, dzięki temu, dalsze rekomendacje. Osiągamy to poprzez najwyższą jakość, precyzję wykonania budowanych domów oraz zmieszczenie się w uzgodnionym na budowę budżecie.

Jednym z takich rekomendowanych przez nas wykonawców jest firma IZODOM 2000. Ta polska firma specjalizuje się w budowaniu domów energooszczędnych i pasywnych. IZODOM 2000 posiada już 19 000 referencyjnych budynków na całym świecie, z czego aż 9000 w Niemczech. Ostatni kontrakt – w Korei Południowej – jednym z najbardziej rozwiniętych krajów na świecie. Jak to jest możliwe? Odpowiedź znajdziecie w tym artykule.

Najlepiej o rekomendowanych wykonawcach oraz samej technologii świadczy opinia naszego Klienta. Z Panem Krzysztofem Bierówką, który zdecydował się na budowę domu w nowoczesnej technologii IZODOM 2000 przeprowadziliśmy wywiad, który cieszy się dużą popularnością w internecie. Dlatego zdecydowaliśmy się jego fragmenty opublikować tutaj. Całość wywiadu dostępna na www.brokerbudowydomow.pl/blog/wywiad

GRACUS: Panie Krzysztofie co to w ogóle jest za technologia?

K. B.: To chyba łatwiej pokazać, niż wytłumaczyć (śmiech).

Otrzymujemy od producenta materiału IZODOM elementy, które posłużą do budowy naszego wymarzonego domu, wykonane z materiału podobnego do dobrze znanego nam wszystkim styropianu, ale o wiele lepszych parametrach izolacyjnych, cieplnych. Taki superciepły styropian ma srebrnoszary kolor i nazywa się neopor i jest wzbogacony grafitem. Dokładnie takim samym jak w ołówku. Surowiec potrzebny do wytwarzania pustaków dostarcza firma BASF (tak, ta od kaset magnetofonowych☺) – gigant w branży chemicznej, istniejący od 1865 roku. BASF jako wynalazca styropianu, zapewnia nie tylko najwyższą jakość surowców, ale co ważniejsze, także ich powtarzalność.

Powstaje pytanie czego takiego przełomowego dokonała firma IZODOM 2000? Polacy, ojciec i synowie opracowali i wdrożyli autorski system materiałów budowlanych stworzonych z jednego z najbardziej energooszczędnych materiałów na ziemi.

Z tych materiałów budowlanych otrzymujemy elementy, które składamy ze sobą jak klocki znanej, duńskiej firmy, którymi bawią się mali i dorośli. Po ich złożeniu wlewamy do nich beton. Otrzymujemy tym samym superciepły, superwytrzymały i superzdrowy dom. Taki dom jest zdrowy ponieważ kamień jako kruszywo wchodzące w skład betonu to materiał naturalnie występujący w przyrodzie. A styropian, cóż – pakujemy w niego żywność. Czy w takim razie jest niezdrowy?

To co widać na zdjęciu to nie są szare pustaki betonowe – jak w domach z lat 60-tych. To są bloczki styropianowe, które najpierw stanowią szalunek dla konstrukcji z żelbetu, a następnie tworzą warstwę termoizolacji – z zewnątrz i od środka. Dlatego ta technologia nazywa się technologią szalunku traconego. Dzięki takiemu rozwiązaniu możemy bez dodatkowych warstw styropianu na elewacji stworzyć dom niskoenergetyczny lub wręcz pasywny. Odpowiadając w końcu na pytanie, jest to technologia sprawdzona, energooszczędna, nowoczesna i przyjazna dla życia człowieka. Same plusy mogą brzmieć zbyt idealnie. A jednak, Polakom ze Zduńskiej Woli się to udało.

GRACUS: Właściwie odpowiedział Pan już na kolejne moje pytanie dotyczące tego co zdecydowało o wyborze tej technologii. Ale ciekawi mnie czy jest coś jeszcze, co szczególnie Pana przekonało?

K.B.: Względy ekonomiczno-użytkowe. Jestem człowiekiem praktycznym. Pierwsze plany zakładały użycie bloczków wykonanych z gazobetonu o grubości 36,5 lub 48 centymetrów, docieplone dodatkowo grubą warstwą styropianu. W ten sposób powstaje ściana o grubości nawet do 68 centymetrów. Taka ściana w budownictwie jednorodzinnym jest niepraktyczna, żeby nie powiedzieć idiotyczna.

GRACUS: No tak – jak na zamku w Malborku (śmiech) i przy tym mało światła z głęboko osadzonych okien.

K.B.: Dokładnie tak. IZODOM 2000 przy o wiele cieńszej ścianie (45 cm – łącznie z 15 cm wewnętrznego rdzenia betonowego) pozwala na osiągnięcie oszałamiającej energooszczędności w sposób praktyczny i przystępny cenowo. Można oczywiście zapytać, po co mi tak szalenie ciepły dom? Powiem tak: o tym porozmawiamy za 30 lat (uśmiech), w kontekście cen mediów.

GRACUS: No tak, zakłada się, że taki dom zwraca koszty połowy jego budowy w ciągu 25 lat a w najbliższych latach również sam dom ma zyskać na wartości nawet do 30% właśnie ze względu na jego nowoczesność i energooszczędność. Zakładam, że na to właśnie Pan liczy.

K.B.: Właśnie dlatego wybrałem tę technologię.

GRACUS: A propos wyboru technologii. Wiem, że przed ostateczną decyzją poświęcił Pan aż dwa lata na rozeznanie rynku branży budowlanej. Wiem też, że odwiedził Pan kilkanaście firm budowalnych i z kilkudziesięcioma Pan rozmawiał przez telefon lub mailował? Po co tak duży wysiłek? Co to Panu dało? Dlaczego poświęcił Pan aż tak dużo czasu?

K. B.: Właściwie to cztery. Dwa lata to takie luźne przymiarki, a kolejne dwa to próba zrozumienia rynku. Z czego mogę budować, co mogę osiągnąć, czy to się opłaca? I te ostatnie dwa faktycznie okupione są ciężką pracą – planowanie, projektowanie, spotkania z potencjalnymi wykonawcami. Rozczarowania, ale i właściwe decyzje.

Domu nie budujemy na 5, 10 lat, tylko na całe życie. Ten wysiłek miał na celu zagwarantowanie, że budynek, który zostanie wzniesiony, będzie spełniał standardy budownictwa, o których jeszcze nie myślimy. A jedyna propozycja rynku to technologia tradycyjna. Ale nie dlatego, że jest najlepsza. Dlatego, że rynek umie z niej budować, a nowych rozwiązań się obawia.

My Polacy chcemy otrzymać za swoje ciężko zarobione pieniądze maksimum korzyści. Jesteśmy oszczędni, aż do przesady. Ja też jestem takim Polakiem. Nie mam luźnego miliona złotych na budowę. Muszę zadbać o to, żeby każda zainwestowana złotówka mogła przynieść maksimum korzyści.

GRACUS: Dla porządku wyjaśnijmy jeszcze, że kształtki styropianowe do budowy domów produkuje firma IZODOM 2000 Polska. To jedyna tego typu firma w tej części Europy działająca od 26 lat na rynku z całkowicie polskim kapitałem. W Europie i na świecie przyjęta jest nazwa ICF (z angielskiego: Insulating Concrete Formwork – izolacyjne szalunki dla betonu) Dwie ciekawostki: W USA technologia szalunków traconych/ICF to już 20% całego rynku budowlanego, a firma IZODOM 2000 Polska obecnie produkuje rocznie materiał do budowy 2000 domów na całym świecie. W Polsce buduje się w tej technologii ok. 200 domów rocznie. Wspominał Pan, że było jeszcze coś co zdecydowało. A właściwie dwa elementy. Wiarygodność i uczciwość. Szukał Pan firmy wiarygodnej, która poza doświadczeniem w budowaniu tego typu domów udowodni również, że wie co mówi, a nie tylko mówi co wie. Ponadto ostatecznie przekonała Pana ponoć szczerość i uczciwość wykonawcy.

K. B.: Tak, dobrze, że Pan o tym przypomniał, bo to w zasadzie kluczowa sprawa. Dokładnie było to tak, że po miesiącach poszukiwań ostatecznej firmy miałem już dwa swoje typy, z których ostatecznie wybrałbym firmę do budowy mojego domu. Ale ciągle czegoś mi brakowało – pewności, że to jest dobry wybór. Intuicyjnie wiedziałem, że muszę jeszcze spróbować poszukać dalej. I wtedy właśnie w internecie natknąłem się na ofertę Pana na stronie. Dostałem od Pana rekomendację do Wykonawcy, który nie tylko wzbudził moje zainteresowanie, ale sprawił, że zacząłem wierzyć, że znalazłem ten upragniony Święty Graal. Pierwsze wyceny wyglądały nie tylko bardzo profesjonalnie, ale i były dobrze skalkulowane cenowo. Zdecydowała szczerość i uczciwość i może to dziwnie zabrzmi, ale zobaczyłem ją w oczach Wykonawcy podczas tego spotkania. Jesteśmy obecnie w trakcie 7 tygodnia budowy i mój podziw dla Wykonawcy nie maleje, a ciągle rośnie. Tak więc reasumując, jestem wdzięczny, że dałem sobie szansę jeszcze poszukać i cieszę się, że udało mi się Was odnaleźć, bo dzięki temu buduje się mój wymarzony dom. Dziękuję.

GRACUS: Cieszę się, że pomogliśmy. Panie Krzysztofie jakie miałby Pan przesłanie do potencjalnych Inwestorów, którzy podobnie jak Pan marzą o własnym, ciepłym i komfortowym domu? Czy poleciłby Pan im swoje rozwiązanie?

K. B.: To nie jest kwestia polecenia. Po prostu jeżeli ktoś szanuje swoje pieniądze, to po rozeznaniu rynku, sam dojdzie do wniosku, że

to jedyne sensowne rozwiązanie. Ja mogę tylko opowiedzieć komuś o tej technologii, żeby zaoszczędzić mu miesięcy szukania. Z własnego doświadczenia, mogę zagwarantować, że nie znajdzie niczego konkurencyjnego. Cały ten wywiad moglibyśmy zamknąć właściwie w krótkim opisie, o tym jak rozmawiam z ludźmi o technologii IZODOM. Budowa jest aktualnie, obok mojej 16 miesięcznej córeczki, czymś, co zajmuje lwią część mojego czasu. W związku z tym często rozmawiam z ludźmi o tym co i jak robię. Mój kolega z pracy, który jest zawodowo Project Managerem, zadał mi arcytrudne pytanie „Skoro to (IZODOM – przyp. red.) jest takie dobre, to dlaczego wszyscy z tego nie budują?". Udało mi się w jednym zdaniu udzielić mu odpowiedzi, myślę, więcej niż satysfakcjonującej, odpowiedziałem: „Cały świat z tego buduje, zobacz ile oni tego produkują".

Podsumowując – starajmy się poznawać fakty i podejmować świadome decyzje. Nie bierzmy za pewnik, tego co mówią nam sprzedawcy. A w końcu podważajmy rzeczywistość i obalajmy mity. Oczywiście mówienie o tym, że moje roczne rachunki za ogrzewanie gazem ziemnym zostały wyliczone na około 1500 złotych wzbudza śmiech wśród moich znajomych. Zwłaszcza tych, którzy także ogrzewają gazem, ale płacą większe kwoty za jeden zimowy miesiąc.

Acha i jeszcze jedna – BARDZO WAŻNA PORADA – nie budujmy domu w technologii IZODOM samemu systemem gospodarczym. To się nie uda i może być finansową katastrofą, ponieważ w tej technologii trzeba umieć budować. Powierzmy budowanie takiego domu wykwalifikowanej firmie, np. tej z polecenia Pana Grzegorza z firmy Gracus. Ja jestem z tego polecenia bardzo zadowolony.

GRACUS: Panie Krzysztofie bardzo dziękuję za tę rozmowę. Myślę, że wielu potencjalnych budowniczych może czerpać inspirację z Pana historii o budowie wymarzonego domu. Wiem, że jest Pan pasjonatem tej technologii i chętnie dzieli się Pan swoją wiedzą i doświadczeniami. Czy w związku z tym, jest taka możliwość, żeby osoby zainteresowane budową domu w technologii IZODOM choćby za naszym pośrednictwem mogły się z Panem skontaktować, aby porozmawiać o szczegółach czy nawet zobaczyć Pana dom?

K. B.: Oczywiście zapraszam każdego do obejrzenia budowy w Krakowie, rozmowy, a tak jak wspominałem wcześniej, mój dom to nie mityczny jednorożec, tylko prawdziwa budowla wykonana z betonu, stali i neoporu. Już niedługo będę w stanie skonfrontować rzeczywistość z moimi założeniami i podzielić się wnioskami z każdym.

Pozdrawiam wszystkich Bobów i Bobinki Budowniczych, życzę wytrwałości i radości z wykonanych inwestycji.

Z Panem Krzysztofem Bierówką budującym dom w technologii IZODOM rozmawiał Grzegorz Niewitała – Doradca Klienta ds. budowy domów, właściciel firmy GRACUS – BROKER BUDOWY DOMÓW www.brokerbudowydomow.pl. Pomagamy Klientom w trudnym procesie budowy prowadząc profesjonalne doradztwo budowalne począwszy od wyboru projektu po budowę domu w standardzie deweloperskim.

GRACUS
BROKER BUDOWY DOMÓW

Zapraszamy do kontaktu w celu poznania szczegółów technologii oraz rekomendacji do rzetelnych firm, które potrafią z tego materiału budować.

Grzegorz Niewitała
tel. kom.: +48 600-104-130, grzegorz.niewitala@gracus.pl

izodom 2000 polska ®